

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Stycznia. — Rok 1841.

Wtorek.

№ 5.

Intro, ŚŚ. 3 Króle.

Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Ogłoszono Postanowienie *Rady Administracyjnej* wydane 1go z. m., oznaczające sposób wypłacenia przypadającej należności pogorzelncom po koniec r. 1816, w dawnym Towarzystwie Ogniwem ubezpieczonym, tudzież wskazujące szczegółowo zasady zebrania potrzebnego na to funduszu. Obszerne to Postanowienie znajduje się w wczorajszej Gazecie Rządowej.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od *Pelasi Sia.....* wygrane w Loteryjkę zł. 1, i tyleż od Ojca uzbierane dla Ochrony. Od Struza R. z Młynu Parowego zł. 2. na biedne dzieci, za opuszczenie służby. — Jeżeli kto, to niezawodnie Wydawca pisma perjodycznego, ścisły rachunek sumienia odhdywać powinien. Pomniając przewinienia przeciw Snu przykazaniu, w naszym piśmiennictwie rzadkie, zdarzać się mogą czasem mimowolne opuszczenia, niedopełnienie obietnice, albo sposób wyrażenia niewszystkim dogadzaający. Niestety, wiemy dobrze, że *Jeszcze się taki nie urodził, co by wszystkim dogodził*; a któż nie doświadczył na sobie łacińskiego: *errare humanum est*; co znaczy inaczej: *I Pegaz potknąć się może*. Takie nam nastęrczały się uwagi, na wspomnienie, żeśmy nie dopełnili jeszcze opisu ostatniego bału w *Resursie* i nie donieśli o modzie terażniejszej. Spieszym dopełnić tego w kilku słowach. *Wolanty* w latach zeszłych tyle wzięte, zaczynają iść w niepamięć. Damy najmłodniejsze już ich prawie nie noszą, a na bału ostatnim znaczna część sukien była gładką. Axamit, iedwabie wytworne, leciuchne tiule i masłiny, stanowiły materiał ludowy więcej 300tu sukien. Axamitna szafirowa, iedwabna różowa, koronkowa, atlasowa żółta, kilka sukien z tarlatanu i wiele innych, liczyły się do najzodobańszych i najświęższych. Były ubiory ozdobione girlandami kwiatów, upięciamił stonów, albo wązką pojedynczą lub kilkoraką zakładką wstążką kolorową przeciąganą. Głowy upinane nisko zdobiły rozcięte wieniec, gałązki kwiecica polnego, albo samych tylko liści. Niektóre Da-

my miały przepaski brylantowe albo z pereł, a dyzdem brylantowy wieńczący skronie iednej z Dam obecnych, wytwornej był roboty. W włosy innych wplatanio klejnoty; pióra rajskie lub stusie zdobiły niektóre ubrania. Nisko układały się warkocz, a włosy na przodzie upięte były w przepaski, loki, lub tressy. Talent Fryzjerów *Warszawskich* rozwiniął zdolności niepospolite. Do dziś dnia ieszcze PP. *Kraciński, Przybyłski i Śniechowski*, tworzą tryumwirat perukarskiego żelazka i iak *Figuro* rżec mogą: *Wszyscy wołają nas, wszyscy żądają nas.....* które potroi się i dla wszystkich skoro wpadniemy zupełnie w szal barnawałowy. *Śniechowski* Teodor (Podwałc No 519), o którym wspomnieliśmy wyżej, przysposobił na wzór modeli *paryzkich* własnych wyrobów *fryzjerskich i perukarskich*; są tam i loki dla Dam nowe na grzebykach świeżego wynalazku, do skroni, warkoczy i t. p. służące, są i sate warkocz w różnych gatunkach i kolorach i inne wyroby doskonale wykończone. Ubiory z axamitu z piórkami, stalkami i perlami w rozmaitym gęście, podobały się powszechnie; wszystko to robione w magazynie *Panica Krafft* przy ulicy Długiej. — (Art. nad.) Wyczytawszy w onegdajszym Kurjerze, że widziano *Bobry* pływające po Wiśle od Cytadelli ku mostowi, nocny świadek więcej powie, że iednego widział w tamtej okolicy po łondzie chodzącego, i na to dał słowo honoru. — Redakcja Kurjera *Warsz.* odebrała następujące doniesienie: »*Ści Balsktadkowy* w salach *Ratusza Głównego*, dany będzie w przyszły *Piątek*, to iest 8go Stycz. Osoby należące do składu balów takowych, raczą zebrać się o godzinie 9tej wieczorem. Oddzielnych zawiadomień przez niniejszego ogłoszenia, nie będzie. — *Mazur* skomponowany na pjanofor: przez *J. Kaplińskiego*, grywany na Wieczorach tańcujących w obu Resursach, wyszedł w Składzie Muzyki *Ig. Klukowskiego*; cena exempl. zł. 1. — Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* na 3ciem przedstawieniu Komedji *Krewni*, znaj-

doowało się wielu słuchaczy, zadowolenie było również iak na 2ch pierwszych. Po 1szym akcie przywołany JP. *Żółkowski*, tenże po ukończeniu i JPani *Kostecka*; a po *Gubernierze JP. Jasiński*. W następującą Niedzielę *Maskarada* w salach redutowych.

W dniu 29 z. m. i. r. odbyły się przenosiny Hrabiego *Karola Krasieńskiego* i Małżonki jego *Amelji z Hrabów Lubieńskich, z Guzowa* pobytu szanownego *Dziadka Panny młodej do Radziejowicz, maiełności dawniej Radziejowskich*, a od kilku pokoleń w *Krasieńskich* imieniu będącej. Wszystkie znakomitsze Osoby z okolic *Rawy i Sochaczewa*, wielu przybyłych z *Warszawy* pośpieszyło pomnożyć liczne już grono rodzin i przyjaciół. W zamku dawnym i wieży, napisami z czasów odległych pokrytej, mieścili się obszernie i wygodnie zebrani goście, każdy znalazł przygotowane dla siebie mieszkanie i przyjęty był z gościnnością przez uprzejme Gospodarstwo. Radośnie witano przybycie i spełniano toasty na cześć Państwa Młodych; przez 3 dni trwały biesiady i zabawy, i tak mało czasu w śród nieustającej wesołości zbywało że obiad codziennie ledwo o północy przypadał. Tańce przetrwały do dnia białego.

Donoszą z *Gdańska*, że w ubiegłym roku sprowadzono do tego portu 75,898 łasztów rozmaitego ziarna; z tych 69,954 ł.: wyexpedjowano w różne strony; pozostało zaś na placu 5,944 ł. Samej pszenicy było 51,058 ł.; (z tej około 38,000 ł.: z tułejzszego kraju). Pozostało pszenicy niewyexpedjowanej 3,745 łasztów.

Anglja. — W święto Bożego Narodzenia, Królowa kazała rozdzielić 950 ubogim, po zł. 10 iakmużay, a 108 po zł. 26. — Lord *Palmerston* wyjechał do swojego wiejskiego mieszkania. — Gazety londyńskie donoszą, iż gdy dworowi francuz: złożono zapytanie dla czego ieszcze we Francji trwają uzbraiania; odpowiedziano, iż są ważne przyczyny, to iest, że ogólna spokojność w Europie nie iest ieszcze ustalona; powtórte, że dzisiejsze wewnętrzze wzburzenia we Francji, wymagają silnej ostrożności. — Kilka gazet ang: umieściło wiersze, które *Ludwik Bonaparte* teraz w więzieniu ułożył i

które dedykował cieniem swego nieboszczyka *Stryia Cesarza Napoleona*.

Francja. — Gazeta *Prassa* dowodzi, że Francja nie może zaniechać swoich uzbraiań, póki inne mocarstwa podobnego kroku nie uczynią. — Od dawna nie pamiętają tak żywej korespondencji iak trwa obecnie między admiralicją *Angielską* i Gubernatorem *Gibraltaru*, któremu posłano kilka pułków celem wzmocnienia tamecznej załogi. — Pułki które miały ruszyć do *Paryża* celem przyjęcia udziału w tamecznych pracach warownych, otrzymały rozkaz do wstrzymania pochodu; za przyczynę podają wybuch rozruchów w okolicznych załogach. — *P. Olozaga* Aient legacyjny hiszpański przybył w towarzystwie swego Sekretarza *Pana Sancho* do Francji. — W czasie ogromnego tłoku w domu Inwalidów, Kobieta będąca przy nadziei została tak mocno ściśnioną, iż z trudnością zdołała wydostać się do ogrodu, gdzie natychmiast porodziła Syna, któremu nadała imię *Napoleon*. — 16go z. m. wykonano dwa zbrodnicze napady w bliskości *Plesan*. Mer miejscowy i jego zastępcy wracali właśnie z sąsiedztwa, zład wieźli 16,000 fr.; w lasku napadł ich rozbójnik, który 2-kroć wystrzelił do nich z dubeltówki. Mer został raniony w sam grzbiet, lecz jego towarzysze uszedłszy bez szwanku, zmusił konia kabryoletu do galopu, i szczęśliwie wrócił go miasta. Zbrodniarz pozostawszy pewno w lasku, strzelił znnowu do innego obywatela wracającego konno, któremu zadał ranę śmiertelną i odebrał 1200 fr. Znalezione potem nieszczęśliwego, ale podobno nie ma nadziei ocalenia mu życia. — Xże *Orleański* spodziewany iest w ciągu b. m. w prowincjach *nadreńskich*. — Wznawiają pogłoskę, że Hrabia *S. Aulaire* (*S. Oler*) będzie mianowany Posłem w *Londynie*, a *P. Lamartine* w *Wiedniu*. — W *Tulonie* rozsiano wieść, że Królowa *Krystyna* uduje się z eskadrą 6ciu okrętów francuzkich do *Walencji* (!). — W *Giełdzie paryżkiej* nie podnoszą się papiery. — W ciągu kilkunastu dni sprzedano w *Paryżu* 300,000 rycin z wizerunkiem *Napoleona*. — Słychać, że Rząd franc: wysle nadzwyczajnego Pełno-

mocnika do *Madrytu*. — W czasie wprowadzenia zwłok *Napoleona do Paryża*, mało *Anglików* ukazywało się publicznie.

Hiszpanja. — Reicencja zamysła znieść niektóre zakony w prowincjach biskajskich — Poseł Angielski *P. Aston* choruje. — Ciekawość wzrasta iak ukończy się nagłe zajście Rządu *Hiszpańskiego z Portugalskim*; wielu zapalonych hiszpanów radzi aby Portugalią wcielić do Hiszpanji. — Xiążę *Zwycięztwa (Witorji)* iuż nie tyłu ma stronników, nie wzniesca zapafu, iuż pokazuje się rzadko, a nawet głoszą że wkrótce mieć będzie zastępcę.

Niemcy. — W *Morawji* i w okolicach *Bernu* tak ogromne spadły i leżą śniegi, iakich oddawna niepamiętano.

Turcja. — W *Stambule* wielkie uczyniło wrazenie gdy ogłoszono że Sultán nieprzyjmnie układu zawartego między Komodorem *Napier (Napje)*, a Wice-Królem *Egiptu*; wielu przewiduje że przez to przedłuży się oczekiwanie na spodziewany bliżki pokój. — U Turków teraz wchodzi w modę zacząć malować ich portrety, co było dotąd przez alkoran zakazanem, i iuż wielu Malarzy pospieszyło z różnych krajów Europy do *Stambułu*.

Rozmaitości. — W *Tulonie* znajduje się spizowy moździerz, ważący 12,000 funtów, a na ieden wystrzał z niego potrzeba 30 funtów prochu. Huk iego tak jest okropny, że nikt z bliska stojący nieutrzymał by się na nogach, ale musiał by upaść. Dla tego też w czasie wystrzału, po zapaleniu lontu, wszyscy kładą się na ziemię. — *Stopnie piękności kobiet*. Podług *X. Siarczyńskiego*, stopnie piękności niewiast są te: przystojna, miła, urodna, sudanna, kibitna, hoża, ładna, piękna, śliczna, przesliczna, cudna. Przystojnej widok niezraza, miłej oczy i widok zajmuje; nadobnej, cudnej, kibitnej, przyiemniejsze są powaby: hoża więcej zniewala, ładna podoba się, piękna pociąga, śliczna porywa, przesliczna urzeka, cudna zachwyca. — *Dej Algieru* gdy chciał rozpocząć wojnę z Francją, radził iego Wezyr, aby starał się pokój utrzymać. »Eh! wojna iest tylko u mnie śniadaniem!» zawołał *Dej*. «Obawiam się, odrzekł Wezyr, abyś Wasza Wysokość nie po-

trzebował zbyt długo siedzieć przy stole.» — Jak tam powodzi się twojej czeladzi zapytał Rzemieślnik kolegi? »Ona w tej chwili bardzo szczęśliwa.» «Cóż ona porabia?» «Dziesięciu chłopcom kazałem wyłomotać kości, więc ci się szczęśliwi że iuż egzekucję wytrzymali, a reszta iest szczęśliwa, że wcale kary nie odebrała.» — Pan przyrzekł nagrodę temu z swoich 3ch lokaj, który powie największe kłamstwo. «Ja wcale nie kłamie», zawołał pierwszy lokaj. »Ja do kłamstwa nie iestem wcale usposobiony», zawołał drugi. «Moi koledzy powiedzieli najszczerzą prawdę» odrzekł 3ci i uzyskał nagrodę. — Pewien Jęgomość wchodząc do towarzystwa młodych ludzi zawołał: «Że też świat iest pełen głupców!» «Witamy cie bracie!» odpowiedział ieden z obecnych. — Szyper nabywszy konia zapytał Kupca: «Ponieważ koni iuż iest moją własnością, to proszę mi powiedzieć szczerze, iakie ma przywary?» «Albo cóż Pan z nim teraz zrobisz?» «Wezmę go teraz na galur.» «To bardzo dobrze, na wodzie pójdzie doskonale, ale na lądzie iest wcale niezdatny.» — Obliczono, że sławna *Tancerka Panna Elster*, przywiezie z *Ameryki* przeszło 30,000 dolarów. — W *Lisbonie* Brat i Siostra Bliźnięta, Dzieci Siodlarza, mają teraz lat 14; Brat tak mało iada, że bułeczka i cokolwiek iarzyzny, są całym iego pokarmem, mięsa ani skosztuje; zaś Siostra pożera tyle ile 4ch Parobków; Brat iest przy głodzie tłusty iak na ten wiek nadzwyczajnie, a Siostra przy iedeniu ustawicznym, chuda iak szkielet.

S Z A R A D A.

Pierwszych strzeż się bo pewno nastąpią po szkodzie,
Drugi z trzecim ogromny, *wszystek* teraz w modzie.
(Zeszła *Szarada Bilety*).

PROSPEKT. — *Przegląd Warszawski Literatury, Historji, Statystyki i Rozmaitości*, pismo zeszytowe, którego 2 ostatnie zeszyty to iest 11 i 12 wkrótce opuszczą prasę wychodząc będzie i w roku bieżącym z końcem każdego miesiąca, w takiejże objętości iak dotąd, to iest obejmując najmniej w każdym zeszytcie 5 i pół arkuszy druku garmentem na papierze welinowym w 8ce: Oprócz przedmiotów dotyczących języka, literatury i historji mieścić w sobie będzie obszerniejsze sprawozdania o dziełach ważniejszych tak polskich iako też innych słowiańskich plemion, tudzież

opisy statystyczne miast królowych, zawierające to-
czesne wiadomości pod względem administracji. Roz-
maitości, oprócz kroniki literackiej, zajmą krótkie
życiorysy znakomitszych królowych i zagranicznych
pisarzy, mianowicie w oddziale literatury pięknej za-
służonych. Prenumerata roczna kosztuje: w Warszawie
złp. 20, na Urzędach i Stacjach poczto: złp. 24; przed-
płatą przyjmuje się półrocznie w odpowiednim stosun-
ku. Kantor Główny w Brukarni Gazety Porannej przy
ulicy Sto Jerskiej Nro 1790, w zabudowaniach Stare-
go Teatru.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Woroniecki Kalixt Xże, z Glinek; Podczaski Józ: Dż:
z Kaszew; Skolimowski Cypr: Dżie: z Popów; Łabuń-
ski Deokalpin Dżie: z Grotowie; Jaworucki Melchior
Dżie: z Janowie; Komirowski Lud: Dżie: z Budziszyna;
Karwicki Dżie: z Gubernji Wołyńskiej.

ROZWIĘSIENIA.

Cześć LIPKOWIŻNA zwana, przy wsi szlacheckiej
Żelazów w Gub: Podlaskiej położona, od Warszawy 118,
od Kałuszyna 2, od Liwa 1, od Węgrowsa 114, zabudo-
wania w dobrym stanie, karczma z propinacją, grunty
pszemne, wysiew oziminy korcy 30, w 3ch polach; jest
do sprzedania z wolnej ręki, za złp. 12,000. Wiadomość
bliższą na miejscu, u Właściciela.



We wsi Służewie o 4 wiorsty od roga-
tek Molotowskich, są do wydzierżawie-
nia 2 OGRODY fruktowe. Bliższą wia-
domość u Rządcy Dóbr w Willanowie po-
wziąć można.

Dobra położone o pół mili od szosy Kałiskiej w Gu-
bernji Mazowieckiej, Obwodzie Kutawskim, składające
się z 3ch Polwarków, z dostateczną pańszczyzną, ze
znaczną propinacją we wszystkich Polwarkach i Wsiach,
z Jeziorem zarybionem; są do wypuszczenia w Admi-
nistracją pod korzystnymi warunkami. Życzący sobie
takową wzięść w Administracją, zgłosi się na ulicę
Nowy-Swiat pod Nr 1303; Struż domowy wskaże oso-
bę do której się udać.



BIURKO MAHONIOWE, grające, ozdobne,
z wszelkimi dogodnościami tak do pisania, iako
też z rozmaitemi krysówkami, prócz tego za-
wiera w sobie Węrk grający na ślepkach sztuki
z najpiękniejszych Oper i Uwertury, a przytem ZE-
GAR białący pół godziny i godziny; takowe znajdują
się do sprzedania przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461
obok Ratusza, w sklepie Zegarmistrza, u którego mo-
żna wzięć i o cenie powziąć wiadomość.

ULUBIONE PIWO KOZIENICKIE.

Odebrałem świeży transport pow yższego Piwa, którego
butelka sprzedawać się będzie po gr. 15, od dnia 6go b. m.
w domu Lokaju przy ulicy Wierzbowej, w domu Pety-

skusa Nro 473. Właściciel tegoż zakładu poleca się
oraz z Piwem BITTER MAERZ-BIER, po tejże cenie
co i pierwsze sprzedającym się. *K. Rencel.*

Dziesięć wólk lub więcej LASU SOSNOWEGO i
DEBOWEGO do wycięcia na sążnie, o mil 9 od War-
szawy, pół mili od rzeki spławnej Pilicy, jest do sprze-
dania; wiadomość w Handlu Win i Korzeni przy ulicy
Elektoralnej Nro 797.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 1.
TEATR WIELKI. Jutro 31 raz *Błyskawica*. 51
raz *Styrzyjezykowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 5 raz *Córka Adwo-
kata*. 14 raz *Spis wojskowy*. — *Pointuzie Kopciuszek*.
Gdy sanna teraz jest wyborna, przeiadki za Rogatki
są nader przyjemne. Jutro w Powązkach u Pani
Szulec, Familja *Rudlerów* wykonywać będzie różne
Muzyki, a codziennie dostać można PĄCZKÓW, rozma-
itych NAPIÓW, i t. p.

Jutro w Salonie P. Oma za Wołskiem rogatkami,
od godziny 3ciej do południa, Orkiestra Wroclawska
pod dyrykcją Augusta Szynclera grać będzie.

Mam za obowiązek donieść Szanownym Lubownikom
przeiadzek sankami do Kręlikarni, że jutro KWARTET
z dobranych Artystów, wykona najpowsze kołpozycje
Muzyczne; przytem dostać można nowo wynalezio-
nego PONCZU Szkockiego, PĄCZKÓW wybarnych, róż-
nych POTRAW i NAPIÓW. *J. Bert y.*

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Bielańskiej Trójmiekie-
go w domu Lilpopa, familja Wintel Tap grać i śpiewać bę-
dzie. Jutro familja Rudlerów grać i śpiewać będzie.

Dziś wieczorem w Kawiarni obok Poczty przy ulicy
Krakowskie Przedmieście i Trębackiej pod Nr 420,
familja Rudlerów grać i śpiewać będzie.

Podpisana utrzymująca dawniej Gospodarstwo w Porcie,
urządziła w nowym domu w Pradze przy ulicy Targo-
wej, LOKAL obszerny na WIECZORY Tańcująca, iak
było ogłoszonym w Kurjerze Niedzielnym; pierwsza za-
bawa nastąpi jutro. *Betti Farnik.*

Jutro przy ulicy Krak.-Przed; pod Nr 454, na Iszem
piątrze, będzie WIECZÓR TANCUJACY, gdzie przy
dobrej Muzyce i rychłej usłudze, dostać będzie można
wszelkich Potraw i Napoiów, za cenę umiarkowaną.

Jutro w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w
Kawiarni, Panny Noires grać i śpiewać będą od go: 4tej.

Dziś w Restauracji przy ulicy Senatorskiej pod Nr
478, obok Pałacu Prymasowskiego, Panny Noires grać
i śpiewać będą od godzi: 6; iako też jutro przy śnia-
daniu, grać i śpiewać będzie taż familja. Obok tego
można dostać Potraw i Napoiów, przy rychłej usłudze.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, na Śnia-
danie: Pasztet z zwierzyny, Zaiac, Kwiezoły, Kapłony,
Flaki, Zrazy nels; Rozbratel wiedeń: Befszytki Potrawa.
Wczasie Śniadania i Obiadu familja Rudlerów grać będzie.